

RICHARD SHANNON  
**PANI Z BIRMY**

spektakl dokumentalny

GRAŻYNA BARSZCZEWSKA

Dziennikarz  
PAWEŁ SMOLEŃSKI

Reżyseria, opracowanie tekstu  
ANNA SMOLAR

Scenografia  
ANNA MET

Tłumaczenie  
ELŻBIETA WOŹNIAK

Wideo, światło, opracowanie muzyczne  
RAFAŁ PARADOWSKI

Fotoreportaż  
MARCIN SUDER

Montaż filmu  
WOJCIECH KLICZKA

Głos  
ADAM KRAWCZUK

Producent wykonawczy  
MAGDALENA KŁOSIŃSKA

\*\*\*

Lubiłem, zwłaszcza wieczorem, włóczyć się po ciemnych ulicach Rangunu. Nocą upał nieco przysiadł, powietrze nie było już tak gęste i lepkie, a ciemności skrywały liszaje łuszczących się tynków. W mrocznych herbaciarniach, wokół żarzących się węgli, siedzieli mężczyźni zawinięci w kraciaste longyi. W dymie palenisk wędziły się blaszane imbryki, pełne mleka i listków czarnej herbaty. Czasem wyboistą, dziurawą ulicą przejechał wiekowy, rozklekotany samochód. Na płaskich dachach uganiały się szczury. Lekki wiatr rozpędzał chmury. Spokój i cisza.

Więc na początku obok chińskiej bramy, obok rattanowych leżaków, na których przysiedli tajniacy. Albo – koło koreańskiej restauracji, gdzie przekrzykują się francuscy turyści. Zrazu niespiesznie, brodząc w kałużach świeżo spadłego deszczu, by za chwilę ukryć się w cieniu, wejść za skrzypiącą furtkę lub w mrok rzucany przez palmowe pióropusze, przebiec zagracone podwórko. Niedaleko chińskiej bramy spotkam U Kyi Maung. Opodal koreańskiej knajpki mieszka U Tin Oo, najbliżsi współpracownicy Aung San Suu Kyi, przywódczyni birmańskiej opozycji, laureatki pokojowego Nobla, orędowniczki walki bez użycia przemocy, wedle maksymy: „nie daj się zwyciężyć złu, lecz zło dobrem zwyciężaj”.

Nie pamiętam, który z nich stał w rozświetlonym oknie i grał na skrzypcach koncert Vivaldiego. Pomyślałem, że to niezwykle: co ma Vivaldi do Birmy, odległej stąd o tysiące kilometrów. Nie było to – tak pamiętam – największe moje zdziwienie.

Obaj już w latach, zgarbieni i posiwiali: czarne oczy, biała koszula i długie longyi opinające biodra. Niegdyś byli generałami, walczyli w tropikalnej dżungli z japońską i brytyjską okupacją. Doczekali wolności i uwierzyli, że Birma – wiele lat temu najbogatszy kraj regionu – ma przed sobą dobrą przyszłość.

Lecz porzucili mundury, gdy dostrzegli, jak armia niszczy birmańską demokrację. Spotkały ich za to wymyślne szykany. Wiele lat przesiedzieli w więzieniach. Lecz gdy tylko wychodzili na wolność, szli na University Avenue, by spytać panią Suu Kyi, co mają czynić dalej. Ze świadomością, że może oznaczać to kolejny wyrok, tortury, być może śmierć.

\*\*\*

Rozmowy z nimi były ważne, piękne i gęste. Zrazu więc opowiadali o pani Suu Kyi. Że jest stanowcza i bywa apodyktyczna. Potrafi uderzyć pięścią w stół. Uparta, lubi stawiać na swoim. Nie jest łatwo pracować dla kogoś z takim charakterem.

Lecz co to ma za znaczenie, skoro Suu Kyi jest symbolem birmańskiego oporu. Ikoną demokratycznej rewolucji, której tak bardzo boją się birmańscy generałowie.

To dziwne – mówili mi – że generałowie tak bardzo się boją. Przecież Suu Kyi nie grozi, nie ostrzega, nie pomstuje. Nie obiecuje zemsty, nie przepowiada srogiego rewanżu. Powtarza tylko to, o czym zaczęła mówić w sierpniu 1988 r. na schodach świętej pagody Swegadon: „Birma zasługuje na lepszy los. Żądam demokracji i systemu wielopartyjnego”.

Radzę, bym przeczytał jej teksty: „Dla buddyzmu, z którego wyrosła nasza kultura, najwyższą wartością jest człowiek. Despotom niepotrzebny jest człowiek. Obywatele to dla nich bezosobowa i bezmyślna masa, którą należy umiejętnie manipulować. Idee głoszone przez taką władzę mają być przyjmowane bezkrytycznie. Tymczasem buddyzm zawsze kultywował intelektualną swobodę. Właściwym jest wątpić, być niepewnym – uczyć buddyjskie maksymy. Jeśli widzisz, że coś jest niezdrowe i złe, odrzuć to i przyjmij zdrowe i dobre”.

Zła jest przemoc, nawet usprawiedliwiona. Kłamstwo, pazerność na władzę. Nienawiść i żądza odwetu. Dobry jest pokój, dialog i porozumienie. Ręka wyciągnięta do zgody. Gdy Vaclav Havel rekomendował Suu Kyi do pokojowej Nagrody Nobla nazwał jej postawę znakomitym przykładem siły bezsilnych.

\*\*\*

To winna być egzotyka, a przecież nie jest. Tam powinno być wszystko inaczej, a jest podobnie. Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego nazywa się Państwową radą Przywrócenia Porządku i Prawa. Schody świętej pagody Swegadon to taki sam symbol wolności, jak stocznice Wybrzeża. Nasz noblista miał wąsy znane na całym świecie. Ich – orchideę wpiętą w kok czarnych, śniących włosów.

Ruch sprzeciwu wobec dyktatury obejmuje robotników i intelektualistów, studentów i chłopów, starych i młodych. Żąda respektowania podstawowych praw człowieka, które nigdy i nigdzie nie mogą być reglamentowane przez władzę. Postuluje, by Birma była krajem dla wszystkich, a nie własnością wąskiej, partyjnej elity.

Zgoda – nie można porównać junty birmańskich generałów do reżimów, które jeszcze nie tak dawno dzierżyły władzę w naszej części Europy. Tam wszystko jest o wiele bardziej brutalne, bezwzględne i krwawe, bardziej skorumpowane i nieludzkie. A jednak zapach dyktatury jest w Rangunie taki sam, jak niegdyś w Warszawie, Wilnie, Pradze czy Bukareszcie. Strach jest taki sam, ból taki sam, a więzienny ryż ma smak podobny do więziennego chleba. Gazety służące dyktaturze kłamią tak samo.

Podobna jest również determinacja, by wyrwać się dyktaturze. Nadzieja, że może już jutro generałowie pójdą po rozum do głowy, a kiedy tak się stanie, włos im z głowy nie spadnie. Wiara, że dobro zwycięży zło.

W Rangunie rozumiałem, że jeśli ktoś odmawia dalekiej Azji demokracji i praw człowieka powołując się na bliżej niezrozumiałą „azjatycką specyfikę”, szuka wykrętów, by uciszyć sumienie. Pragnienia, by żyć godnie, są wspólne nam wszystkim, a plecy zbite policyjną pałką bolą tak samo.

**PAWEŁ SMOLEŃSKI**

## BIRMA - KALENDARIUM

**1947** Uchwalenie konstytucji, podpisanie traktatu brytyjsko-birmańskiego, który uznał pełną niepodległość Birmy. Aung San (ojciec Aung San Suu Kyi) zostaje pierwszym premierem wolnego państwa.

**VII 1947** W zamachu dokonany przez nieznaną sprawców ginie 32-letni Aung San, zasłużony działacz na rzecz zdobycia niepodległości, uznawany w Birmie za narodowego bohatera.

**1948** Birma uzyskuje niepodległość od Wielkiej Brytanii. Kształtuje się w Birmie wielopartyjny system gabinetowo-parlamentarny. Unia Birmańska, państwo o strukturze federalnej, jest jednym z nielicznych azjatyckich państw demokratycznych.

**1962** W wyniku trudności gospodarczych i rozczarowania trudną niepodległością, armia dowodzona przez gen. Ne Wina w obaliła rząd, wprowadzając autorytarny system władzy odwołujący się do zasad socjalizmu. Rozpoczęła się dyktatura Birmańskiej Partii Socjalistycznej, która opierała się na ideologii komunistycznej. Władze krwawo rozprawiły się z wszelkimi przejawami buntu i spiskami. Birma na prawie 26 wiele lat została odizolowana od świata zewnętrznego, a prezydent U Nu został zmuszony do ucieczki za granicę.

**1964** Zakazano działania wszystkim partiom z wyjątkiem rządzącej Birmańskiej Partii Programu Socjalistycznego.

**1972** Przeprowadzono pewną liberalizację reżimu, przywrócono formalnie rządy cywilne i „wybory” do jednopartyjnego parlamentu. Ne Win pozostał nadal szefem partii i państwa. Jedynymi istotniejszymi sukcesami jego rządów okazały się: zanik partyzantki komunistycznej i częściowe zduszenie separatystycznych ruchów mniejszości etnicznych. Gospodarka upadała, a Birma z jednego z zamożniejszych krajów Azji zmieniła się w jeden z najuboższych.

**1988** Po kilkakrotnym unieważnianiu z dnia na dzień banknotów różnych nominałów, wybuchły pierwsze protesty; stłumiono je siłą, padło kilka tysięcy zabitych. Społeczeństwo odpowiedziało strajkiem generalnym i masowymi, wielodniowymi, pokojowymi demonstracjami. Wyrosła w nich nowa siła polityczna — Narodowa Liga Na Rzecz Demokracji, kierowana przez Aung San Suu Kyi.

**IX 1988** Wojskowi wierni Ne Winowi dokonali zamachu stanu. Władzę przejęła Rada do spraw Przywrócenia Ładu i Porządku w Państwie. Aresztowano opozycjonistów i rozpoczęto krwawą represję, zamknięto wszystkie uczelnie, odrzucono ideologię socjalistyczną, zapowiedziano przywrócenie gospodarki rynkowej i wolne wybory. Na miejsce Birmańskiej Partii Programu Socjalistycznego stworzono Partię Jedności Narodowej.

**1989** Aung San Suu Kyi uwięziono w areszcie domowym. W ramach „kursu narodowego” zmieniono nazwę kraju na Myanmar (nawiązującą do pradawnych Mranma), a stolicę – z Rangun na Yangon, by utrudnić śledzenie wydarzeń przez światową opinię publiczną.

**1990** Przeprowadzono wybory, w których prześladowana Narodowa Liga Na Rzecz Demokracji zdobyła ponad 80% głosów; w tej sytuacji rada wojskowa nie zezwoliła na zebranie się nowo wybranego parlamentu, wielu deputowanych uwięziono, inni uciekli za granicę.

**1991** Aung San Suu Kyi otrzymuje Pokojową Nagrodę Nobla. Działaczka opozycyjna w okresie 1989-2009 spędza w areszcie domowym 14 z 20 lat. W areszcie pozostaje nieprzerwanie od maja 2003 r.

**1992** Gen. Saw Maunga jako szefa państwa zastąpił gen. Than Shwe. Pod jego władzą Birma pozostaje jedną z najbardziej brutalnych w świecie dyktatur wojskowych, a ONZ nałożyło na nią kolejne sankcje. Mimo pewnych reform rynkowych i wysiłków modernizacji kraju gospodarka rozwija się powoli, a kraj jest nadal pogrążony w głębokim kryzysie politycznym.

**2003** Junta ogłosiła siedmiopunktową „mapę drogową dla demokracji”, którą, jak twierdzi, ma zamiar zrealizować. Brak ram czasowych i potwierdzenia, że program będzie realizowany sprawia, iż kraje zachodnie i sąsiedzi Birmy są wobec niego sceptyczne.

**2004** Zgodnie z zapowiadany wcześniej planem demokratyzacji przedstawionym przez pełniącemu funkcję premiera gen. Khin Nyunta, została zwołana Konwencja Narodowa, której celem było uchwalenie nowej konstytucji. Narodowa Liga Na Rzecz Demokracji, na znak protestu przeciwko przetrzymywaniu w areszcie działaczy opozycji, nie wzięła w niej udziału.

**2005** Wojskowa junta ogłosiła przeniesienie stolicy z Rangun do miasta Pinyinman w środku kraju.

**2007** W Rangunie doszło do manifestacji mnichów buddyjskich przeciwko rządowi junty. Domagali się wprowadzenia w kraju obiecaną demokrację, poszanowania wolności religijnej oraz praw człowieka. Było to najpoważniejsze wystąpienie ludności od 1988r. Skończyło się także podobnie jak poprzednie. Birmańska władza ogłosiła, że aresztowano około 3 tys. osób zajmujących się organizacją manifestacji, wiadomo jednak, że nie obyło się także bez ofiar śmiertelnych. Dokładne liczby nie są znane, ponieważ zagraniczni dziennikarze zostali siłą zmuszeni do opuszczenia kraju.

**V 2009** Wojskowe władze Birmy oskarżają Aung San Suu Kyi o udzielnie schronienia obywatelowi Stanów Zjednoczonych i przewożą do więzienia (grozi jej do 5 lat więzienia).



Albert Camus

## MIT SYZYFA \*

Z wyroku bogów Syzyf musiał nieustannie toczyć pod górę głaz, który, znalazłszy się na szczycie, spadał siłą własnego ciężaru. Bogowie nie bez racji doszli do wniosku, że nie ma straszniejszej kary niż praca bezużyteczna i bez nadziei. [...]

Po to są mity, by je ożywiała wyobraźnia. Tu widać ciało napięte, aby dźwignąć ogromny kamień i pchnąć go w górę po stoku, setki już razy przebyty; widać ściągniętą twarz, policzek przy kamieniu, pomocne ramię, o które wspiera się oblepiona gliną masa, stopę odnajdującą równowagę, palce sprawdzające pozycję głazu i dwie pełne ziemi, niezawodne ludzkie dłonie. U końca tego długiego wysiłku, mierzonego przestrzenią bez nieba i czasem bez głębi, cel jest osiągnięty. Syzyf patrzy wówczas, jak kamień w kilka chwil spada na dół, skąd trzeba będzie go znów wynieść na górę. Schodzi na równinę. Interesuje mnie Syzyf podczas tego powrotu, podczas tej pauzy. Twarz, która cierpi tak blisko kamieni, sama jest już kamieniem. Widzę, jak ten człowiek schodzi ciężkim, ale równym krokiem ku udręce, której końca nie zazna. Ten czas, który jest jak oddech i powraca równie niezawodnie jak przeznaczone Syzyfowi cierpienie, jest czasem jego świadomości. W każdej z owych chwil, kiedy ze szczytu idzie ku kryjóvkom bogów, jest ponad swoim losem. Jest silniejszy niż jego kamień.

Jeśli ten mit jest tragiczny, to dlatego, że bohater jest świadomy. Bo też na czym polegałaby jego kara, jeśli przy każdym kroku podtrzymywałaby go nadzieja zwycięstwa? Współczesny robotnik poświęca wszystkie dni życia jednemu zadaniu i ten los nie mniej jest absurdalny. Ale nie jest tragiczny prócz tych rzadkich chwil, kiedy robotnik osiąga świadomość swego losu. Bezsilny i zbuntowany Syzyf, proletariusz bogów, zna własny w całej pełni: o nim myśli, kiedy schodzi. Jasność widzenia, która powinna mu być udręką, to jednocześnie jego zwycięstwo. [...]

Każda z cząsteczek kamienia, każdy poblask minerału w tej górze pełnej nocy same w sobie tworzą świat. Aby wypełnić ludzkie serce, wystarczy walka prowadząca ku szczytom. Trzeba wyobrazić sobie Syzyfa szczęśliwym.

Tłum. Joanna Guze

\* Albert Camus *Dwa eseje*, przeł. Joanna Guze, Wydawnictwo Krąg, Warszawa 1991

## IN THE QUIET LAND

By Daw Aung San Suu Kyi

In the Quiet Land, no one can tell  
if there's someone who's listening  
for secrets they can sell.  
The informers are paid in the blood of the land  
and no one dares speak what the tyrants won't stand.

In the quiet land of Burma,  
no one laughs and no one thinks out loud.  
In the quiet land of Burma,  
you can hear it in the silence of the crowd

In the Quiet Land, no one can say  
when the soldiers are coming  
to carry them away.  
The Chinese want a road; the French want the oil;  
the Thais take the timber; and SLORC takes the spoils...

In the Quiet Land....  
In the Quiet Land, no one can hear  
what is silenced by murder  
and covered up with fear.  
But, despite what is forced, freedom's a sound  
that liars can't fake and no shouting can drown.



## W KRAINIE SPOKOJU

Daw Aung San Suu Kyi

W tej krainie spokoju, ciszy.- Nikt nie zgadnie  
Czy ktoś mówi, ktoś słyszy. Czy zaraz dokładnie  
Doniesie, gdzie należy, sekrety każdego  
I pięknie mu zaptacą krwią kraju mojego  
W tej krainie spokoju. Któż bez pozwolenia  
Oddycha – tak nas duszą mordercy mej ziemi.

W tej krainie spokoju krwawej Birmie mojej  
Nikogo myśl czy uśmiech nie zaniepokoi  
W tej krainie ciszy – jeśli chcesz usłyszeć  
Szept, szeptu, musisz pojąć ludu martwą ciszę

W tej krainie spokoju krwawej Birmie mojej  
Nikt nie wie kogo nagle żołnierze zabiorą  
Poranną porą..

A za to Francuzom

Sprzedadzą naszą naftę, od Tajów niedużo  
Wezmą – niech rąbią lasy – bo takie czasy  
Chińczycy dróg żądają, też im je sprzedają  
Ci którzy spokój Birmy za gardło trzymają

W tej krainie spokoju krwawej Birmie moje  
nikt nie szepnie nawet jak się ludzie boją  
I jak okrutne jest morderstwo w ciszy  
Gdy nikt nie widzi, nie słyszy

Ale choć strach zamyka nas jak w grobie kamień  
To będzie zmartwychwstanie. Nikt prawdy nie złamie  
W tej krainie spokoju krwawej Birmie moje  
Terror się wreszcie złamie

Tłum E. Bryll

# AUNG SAN SUU KYI

အောင်ဆန်းစုကြည်

Laureatka pokojowej nagrody Nobla i przywódczyni birmańskiej opozycyjnej partii Birmańskiej Narodowej Ligi Na Rzecz Demokracji. Urodziła się 19 czerwca 1945 r. w Rangunie, stolicy Birmy. Jej imię w języku birmańskim oznacza „światlisty szlak osobliwych zwycięstw”. Jest córką Aung Sana, bojownika, biorącego udział w negocjacjach z Wielką Brytanią, które doprowadziły do uzyskania niepodległości Birmy w 1947 r. Jej matka była ambasadorem Birmy w Nepalu i Indiach.

Do 15. roku życia Aung San Suu Kyi kształciła się w Rangunie. Następnie wyjechała wraz z matką do Indii. Studiowała na Wydziale Nauk Politycznych Uniwersytetu w Delhi. W 1969 r. ukończyła studia na Oxfordzie, gdzie zdobyła tytuł licencjata z filozofii, nauk politycznych i ekonomii. Tytuł doktora otrzymała w 1985 r. na wydziale studiów wschodnich i afrykańskich Uniwersytetu Londyńskiego. W 1972 r. wyszła za mąż za Michaela Arisa, brytyjskiego wykładowcę kultury tybetańskiej. Rok później przyszedł na świat ich pierwszy syn, Alexander. Drugiego syna - Kima urodziła w 1977 r.

W 1988 r. powróciła do Birmy do schorowanej matki. W tym czasie wybuchły masowe demonstracje przeciwko partii socjalistycznej generała Ne Win, które zostały brutalnie stłumione. Demonstrujący ludzie pragnęli utworzenia demokratycznego rządu. We wrześniu 1988 r. powstała Narodowa Liga na rzecz Demokracji, której sekretarzem generalnym została Aung San Suu Kyi. W odpowiedzi na to junta wojskowa wystosowała do Aung San ultimatum: albo opuści kraj, albo zostanie nałożony na nią areszt domowy. Wybrała jednak pozostanie w Birmie.

Dwa lata później birmańska junta wojskowa zorganizowała wybory powszechne, w których 82% głosów uzyskała Narodowa Liga Na Rzecz Demokracji. Aung San Suu Kyi jako przywódczyni partii zwycięskiej miała zostać premierem. Jednak junta wojskowa unieważniła wybory i ponownie nałożyła na Aung San areszt domowy w jej domu w Rangunie. W tym samym roku Unia Europejska przyznała jej Nagrodę im. Sacharowa - nagrodę przyznawaną bojownikom walczącym o przestrzeganie praw człowieka. Rok później Aung San otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla za walkę o demokrację i przestrzeganie praw człowieka bez użycia przemocy, którą odebrali jej synowie mieszkający na emigracji w Wielkiej Brytanii.

W 1994 r. Noblistka spotkała się z ówczesnym przywódcą Birmy, generałem Than Shwe. W lipcu 1995 r. władze cofnęły jej areszt domowy zastrzegając jednak, że, gdy opuści kraj, nie będzie mogła do niego wrócić. W 1996 r. zdecydowanie sprzeciwiła się kampanii mającej zachęcić turystów do odwiedzania Birmy. W 2000 r. prowadziła z generałami negocjacje w sprawie stopniowego wycofania się wojskowych z życia

politycznego i oddania władzy w ręce demokratycznie wybranego rządu, ale rozmowy te nie przyniosły spodziewanego przełomu i spowodowały ponowne nałożenie na Aung San aresztu domowego. W maju 2002 r., po tajnych negocjacji prowadzonych przez ONZ z juntą wojskową, rząd birmański wydał pozwolenie na swobodne przemieszczanie się Aung San Suu Kyi po kraju. Jednak rok później, sponsorowane przez rząd bojówki zaatakowały Noblistkę i ludzi ją popierających we wsi Depayin. W trakcie ataku zginęło wielu jej zwolenników, a sama Aung San Suu Kyi uniknęła śmierci uciekając samochodem z miejsca ataku. Tego samego dnia została aresztowana i przez 3 miesiące przetrzymywano ją w nieznanym miejscu. Ostatecznie ponownie nałożono na nią areszt domowy w Rangunie.

W 2006 r., dzięki apelowi wystosowanemu przez Suu Kyi do grupy państw ASEAN, Birma nie objęła przewodnictwa w tej organizacji. Rok później 59 światowych przywódców wydało pismo wzywające wojna Suu Kyi i innych więźniów tego pisma było między innymi USA: Jimmy Carter, George premier Wielkiej Brytanii, pokojowego Nobla i były prewrześniu 2007 r., pozostając Aung San Suu Kyi wystąpiła domu i przyjęła błogostawieńktórzy maszerowali na demonjuncie. Dzień po tym zdarzeniu i przewieziona do więzienia. Dzięki mediacjom specjalnego wysłannika ONZ z juntą wojskową Suu Kyi została wypuszczona z więzienia, pozostając w areszcie domowym. W grudniu 2007 r. amerykańska Izba Reprezentantów, stosunkiem głosów 400 do 0 przyznała Aung San Suu Kyi Złoty Medal Kongresu. Wniosek o przyznanie medalu podpisał prezydent Georg Bush.

**FREE  
BURMA'S  
POLITICAL  
PRISONERS  
NOW!**

skowy rząd Birmy do uwolnienipolitycznych. Sygnatariuszami mi trzech byłych prezydentów W. Bush i Bill Clinton, była Margaret Thatcher, laureatzydent Polski Lech Wałęsa. We nadal w areszcie domowym, publicznie w bramie swojego stwa od buddyjskich mnichów, stracę przeciwko rządzącej noblistka została aresztowana

W maju 2009 r. wojskowe władze Birmy przewiozły Noblistkę do więzienia oskarżając ją o udzielnie schronienia obywatelowi Stanów Zjednoczonych (grozi jej do 5 lat więzienia). Proces, mimo protestów sekretarza generalnego ONZ Ban Ki-moona, rozpoczął się 18 maja. Do internetowego apelu o uwolnienie pani Suu Kyi, do którego dopisali się m.in. premier Wielkiej Brytanii, Gordon Brown, George Clooney czy lider zespołu U2 Bono, można się przyłączyć wchodząc na stronę [www.64forsuu.com](http://www.64forsuu.com) utworzonej z okazji 64. urodzin pani Suu Kyi.

# GRAŻYNA BARSZCZEWSKA

Ukończyła PWST w Krakowie. Zadebiutowała rolą Niny Zariecznej w dyplomowym spektaklu „Czajka” A. Czechowa w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie. Po dwóch pracowitych sezonach otrzymała angaż do warszawskiego teatru Ateneum, w którym przez dziesięć lat grała role liryczne, dramatyczne i komediowe (m.in. Klara w „Ślubach panińskich”, Stella w „Fantazym”, Andżelika w „Balu Manekinów”), zaskakując krytykę i widzów także odważnymi rolami charakterystycznymi (np. Vixen Ciągutka w „Operze za trzy grosze”).

W Warszawie na szerszą skalę rozpoczęła współpracę z Teatrem Telewizji („Maria Stuart” J. Słowackiego) i filmem. Ogromną popularność przyniosły jej wiodące role w serialach telewizyjnych (m.in. niezapomniana Nina Ponimirska w znakomitej ekranizacji „Kariery Nikodema Dyzmy”, Agata w „SOS”, Marta w „Trzeciej granicy”). W 1982 r. po sukcesie Gizeli w „Dwojgu na huśtawce” (reż. K. Kutz) została zaproszona przez Kazimierza Dejmka do roli Olivii w „Wieczorze Trzech Króli” W. Szekspira w Teatrze Polskim. W ciągu wielu sezonów kreowała role z wielkiego repertuaru (m.in. Porcja w „Kupcu Weneckim”, Magdalena w „Pierścieniu Wielkiej Damy”, Elwira w „Tartuffie”). Dwa sezony w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu (1995-1996) przyniosły dwie ważne role: siostry Ratched w „Locie nad kukułczym gniazdem” i Raniewskiej w „Wiśniowym sadzie”.

Poza macierzystym Teatrem Polskim występuje gościnnie na innych scenach warszawskich (Roma, Ateneum, Komedia, Kwadrat, Nowy), a także pozastołecznych (Kraków, Kalisz, Tarnów, Wrocław).

W 2004 r. w Tarnowskim Teatrze im. L. Solskiego wyreżyserowała „Zazdrość” Esther Vilar. Za osiągnięcia zawodowe została dwukrotnie uhonorowana nagrodą pierwszego stopnia Komitetu ds. Radia i Telewizji, Wielkim Splendorem, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a także indywidualnymi nagrodami za role teatralne (Szczecin i Wrocław). W 2007 r. została odznaczona medalem Ministra Kultury „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Za działalność charytatywną połączoną ze sztuką „Solo na dwa głosy” została wyróżniona „Motylem 2001” oraz honorowym członkostwem Stowarzyszenia Chorych na SM. Wraz z mężem Alfredem Andrysem wspiera fundację na rzecz Domu Artysty Weterana w Skolimowie.



fot. Robert Jaworski

## ANNA SMOLAR

Reżyserka. Absolwentka literatury w Paris IV Sorbonne. Ukończyła szkołę aktorską w Sudden Théâtre. W 2001 r. założyła zespół „La compagnie Gochka”.

Od 1998 r. w teatrze we Francji zrealizowała: „Nie wolno igrać z ogniem” A. Strindberga; „Gorzkie łyż Petry von Kant”, R.W. Fassbindera; „Wyspa niewolników” P. Marivaux; „Sextuor banquet” A. Llamas.

Od 2005 r. w Polsce zrealizowała: „Zamianę” P. Claudela, Teatr Śląski, Katowice; „Maestro” J. Abramowa-Newerlyego, Laboratorium Dramatu, Warszawa; „Jak pięknie było rzucać płytami chodnikowymi” M. Modzelewskiego, Teatr Radia Tok Fm. Współreżyserowała „Aktorów prowincjonalnych” z Agnieszką Holland w Opolu. W 2009 r. wystawiła „Jedną ręką” Joel’a Pommerat w Teatrze Studio, w Warszawie.

Pracowała jako asystentka: Andrzeja Seweryna przy realizacji „Wieczoru trzech króli” Shakespeare’a w Comédie Française i „Ryszarda II” Shakespeare’a w Teatrze Narodowym w Warszawie; Jacques Lassalle’a przy realizacji „Tartuffe’a” Moliera w Teatrze Narodowym w Warszawie oraz Krystiana Lupy „Na szczytach panuje cisza” Thomasa Bernharda w Teatrze Dramatycznym w Warszawie.



## RICHARD SHANNON

Angielski dramaturg i reżyser. Autor ponad 10 sztuk teatralnych, z których część również wyreżyserował. Do najważniejszych należą: „All Our Hellos and Goodbyes”, „Lady of Burma” („Pani z Birmy”), „Sabbat”, „El Salvador Nativity”, „Star Gazer”, „Going Underground”. Pisze także dla filmu i telewizji. Jako reżyser współpracował także z BAC, The Cockpit, The Young Vic, Commonstock Theatre Company czy Royal National Theatre. Był dyrektorem Independent Radio Drama Productions, działającego przy londyńskim radio LBC. Wyprodukowany tam przez niego spektakl „Vissi D’Arte” Paula Siretta otrzymał wyróżnienie na Prix Italia. Wyreżyserował sztuki Simona Beaufoy i Martina McDonagh oraz cykl klasycznych słuchowisk dla amerykańskiego National Public Radio, w tym m.in. „Psa Baskerville’ów” czy „Draculę”. Napisał dla radia ponad 30 tekstów dramatycznych. Przez ostatnie 10 lat współpracował z Polka Theatre w New York, gdzie zrealizował m.in. „Shouting, Stamping, Singing Home” Lisy Evans, „Bear Stories” Martina Waddella, „Dazzling Medusa” Geraldine McCaughrean.

## ELŻBIETA WOŹNIAK

Anglistka. Tłumaczka komedii, fars, dreszczowców, sztuk muzycznych i sztuk o poważnej tematyce. Wprowadziła do polskich teatrów nieznanych autorów. Wśród kilkudziesięciu przetłumaczonych sztuk znajdziemy wielkie teatralne przeboje grane na polskich scenach po kilkaset razy, m.in. Raya Cooneya „Mayday” i „Mayday 2”, Johna Chapmana „Nie teraz kochanie”, Robina Howdona „Wieczór Kawalerski”, Erica Chappella „Złodziej”, Dave’a Freemana „Łóżko pełne cudzoziemców”, Johna Chapmana i Jeremy Lloyd’a „Biznes”, E. Taylora „Unia bez tajemnic”, Terrence’a McNally’ego „Maria Callas, Lekcja śpiewu”, Paula Pörtnera „Szalone nożyczki”, „Pamięć wody” S Stephenson, Raya Cooneya i Tony Hiltona „Jeszcze jeden do puli!”, Kay Mellor „Namiętna kobieta”, musical „Miss Sajgon” oraz należące do poważniejszego gatunku, m.in.: Lee Halla „Mała Steinberg”, W. Nicholsona „Odwrót”, Donalda Marguliesa „Opowiadania zebrane”, Conora McPhersona „Dublińska kolęda”, „Więź” Rony Munro, Nicka Deara „Władza”. S. Maraia „Żar”, Joanny Murray-Smith „Kobiety w sytuacji krytycznej”, „Rock ‘n’ noll” Toma Stopparda, „Boska” Petera Quiltera. Ostatnie premiery to: R. Hawdona „Lewe interesy”, P. Quiltera, „Na końcu tęczy”, J. Didion „Rok magicznego myślenia”, C. Mcleoda „Kieszonkowa orkiestra”, „Boyband” P Quiltera, „Życie szkodzi zdrowiu” E Chapella, i „Oto idzie panna młoda” R Cooneya. „39 stopni” J Buchana i „Duety” P Quiltera.



## PAWEŁ PIOTR SMOLEŃSKI

Polski dziennikarz, reporter i pisarz. Od 1989 r. dziennikarz „Gazety Wyborczej”, wcześniej współpracownik pism drugiego obiegu. Autor kilku książek o tematyce politycznej, m.in. „Pokolenie kryzysu” (Instytut Literacki w Paryżu, 1989), „<<Gazeta Wyborcza>> lustro demokracji” (Noir sur Blanc), „Salon patriotów” (Rytm), „Pochówek dla rezuna” (Wydawnictwo Czarne) i „Irak. Piekło w raju” (Świat Książki). Jest także autorem zbioru reportaży i esejów „Izrael już nie frunie”. Pisał do paryskiej „Kultury”. W 2002 r. opublikował w „Gazecie Wyborczej” artykuł pt. „Ustawa za łapówkę czyli przychodzi Rywin do Michnika”, który opisywał tzw. aferę Rywina. Laureat Nagrody Pojednania Polsko-Ukraińskiego, którą otrzymał w 2003 r. za książkę „Pochówek dla rezusa” oraz Nagrody im. Kurta Schorka za teksty poświęcone Irakowi.

## ANNA MET

Ukończyła Wydział Scenografii w warszawskiej ASP. Za dyplom - projekt scenografii do „Miarki za miarkę” Shakespeare’a, otrzymała drugą nagrodę w Konkursie Scenograficznym. Zaprojektowała kostiumy do spektakli Natalii Korczakowskiej - „Strefa działań wojennych” (Teatr Rozmaitości, 2006 r.), „Śmierć człowieka wiewiórki” (Teatr Jeleniogórski, 2007 r.) oraz do spektaklu w reż. Marka Kality „Widzialna Ciemność” (Teatr Dramatyczny w Warszawie, 2007 r.). Brała również udział w projektowaniu performatywnego przedsięwzięcia zorganizowanego w Hotelu Europejskim w Warszawie w ramach Festiwalu „Niewinni Czarodzieje - Tyrmand, Komeda, Polański”(2006 r.). Asystowała Bertowi Neumann’owi w ramach projektu Rene Pollescha w Teatrze Rozmaitości. Pracowała z Grażyną Kanią przy „Nordost” (Teatr Polski w Bydgoszczy). Na dużej scenie debiutowała scenografią do „Elektry” w reż. Natalii Korczakowskiej (Teatr Jeleniogórski). Kolejny projekt to scenografia do „Nelly” na podstawie „Skrzywdzonych i poniżonych” Fiodora Dostojewskiego (Teatr Dramatyczny w Wałbrzychu) oraz „Pasażerka” wg Zofii Posmysz w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu, w reż. Natalii Korczakowskiej.

## RAFAŁ PARADOWSKI

Operator filmowy. Ukończył PWSFTviT w Łodzi. Przy filmie fabularnym współpracował m. in. z: Lechem Majewskim („Angelus”, „Wojacek”), Jerzym Skolimowskim („Cztery noce z Anną”), Agnieszką Holland („Ekipa”, „Prawdziwa historia Janosika”), Piotrem Dumą („Las”) i Kasią Adamik („Boisko bezdomnych”). W Teatrze Telewizji realizował zdjęcia do spektakli w reżyserii Andrzeja Seweryna, Macieja Prusa, Zbigniewa Brzozy, Piotra Łazarkiewicza i Łukasza Wylężątka. Jest także autorem zdjęć do filmów dokumentalnych. Z Anną Smolar współpracował przy spektaklach „Maestro”, „Aktorzy prowincjonalni” i „Jedną ręką”.





## KOPRODUKCJA



Koprodukcja: Europejskie Centrum Solidarności w ramach 3 edycji Festiwalu All About Freedom.  
Gdańsk 7-21 listopada 2009.

## SPEKTAKL DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW



Urząd Miasta  
Stołecznego  
Warszawy

## PATRONI MEDIALNI



## PARTNER STRATEGICZNY



Research materiałów archiwalnych do spektaklu: Artur Stykowski.  
Kostiumy uszyto w pracowni Jolanty Rosy.  
Scenografię wykonano w pracowni Bartłomieja Kłoska.  
Serdeczne podziękowania dla Karoliny Noinskiej, Anny Iberszer, Secretservice75 i Tomasza Pałysty za pomoc w realizacji spektaklu.  
Dziękujemy Marie Zahradnikovej za udostępnienie materiałów zdjęciowych i audiowizualnych.  
Opracowanie programu: Anna Smolar i Marta Bartkowska.  
Projekt plastyczny plakatu i programu: Monika Zawadzka.  
DTP: Maciej Odoj.